

Sygn. akt II CSK 373/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa U. L.

przeciwko C. R.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) oddala wniosek powódki o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od C. R. na rzecz U. L. kwotę 573.729 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2010 r. i oddalił powództwo w pozostałej części.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 r. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punktach 1, 4 i 5 sentencji w ten sposób, że w punkcie 1 zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 573.729 złotych obniżył do kwoty 431.555 złotych, a datę początkową biegu odsetek ustawowych określił na 8 grudnia 2014 roku, oddalając powództwo w pozostałej części i oddalając apelację pozwanego w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest wykluczone zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do rozliczeń majątkowych konkubentów i zastosował tę podstawę prawną - art. 405 k.c. - do roszczeń powódki z tytułu jej wkładu dokonanego w czasie trwania konkubinatu stron w składniki majątkowe należące do pozwanego.

W skardze kasacyjnej pozwany jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Stwierdził, że w sprawie występują dwa istotne zagadnienie prawne. Pierwsze sprowadza się do kwestii, czy sam fakt pozostawania przez strony w nieformalnym związku determinuje przyjęcie braku podstawy prawnej wzbogacenia, o której mowa w art. 405 k.c., skoro konkubinaty jest związkiem nieuregulowanym prawnie. Innymi słowy, czy stosowanie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia w relacjach konkubenckich jest zasadą, o ile nie znajdują zastosowania inne, np. zniesienie współwłasności, czy też zawsze - niezależnie od ustaleń dotyczących samego konkubinatu - konieczne jest badanie istnienia, bądź nie istnienia podstawy prawnej wzbogacenia.

Drugim istotnym zagadnieniem prawnym jest odniesienie instytucji konkubinatu i związanych z nim rozliczeń, do regulacji art. 411 k.c. Problemem wymagającym rozwiązania jest to, czy świadczenia między konkubentami mogą

być traktowane jako niepodlegające kondycji, a to wobec tego, że spełniający świadczenie wiedział, iż nie był do świadczenia zobowiązany (art. 411 pkt 1 k.c.) lub wobec tego, że spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z jednolitym i utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien w pogłębionym wywodzie prawnym wykazać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wymaga to przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie sformułowanie jako abstrakcyjnego pytania prawnego, wskazania przepisu prawa, na tle którego powstało oraz kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie wywołuje a także wykazania, że mają one tak poważny charakter, iż wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, niezbędnego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz istotnego także dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 5 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.). Chodzi zatem o wykazanie, że w sprawie występuje tak poważne i istotne oraz nowe zagadnienie prawne o charakterze uniwersalnym, że nie wystarczy jego rozstrzygnięcie przez sądy powszechne, które w swojej działalności orzeczniczej powołane są do rozwiązywania problemów prawnych, występujących niemal w każdej sprawie, lecz konieczne jest zajęcie stanowiska przez najwyższy organ sądowy.

Skarżący nie wykazał, że w sprawie występuje tak rozumiane zagadnienie prawne. W szczególności nie wykazał istotnych kontrowersji powstałych na tle przedstawionych zagadnień, jak również nie wykazał ich poważnego, istotnego i uniwersalnego charakteru oraz konieczności zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Przedstawione pytania nie są zagadnieniem prawnym, lecz w istocie pytaniem o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii zastosowanej podstawy prawnej rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie i polemiką z tym stanowiskiem, co niewątpliwie nie stanowi zagadnienia prawnego, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Należy podkreślić, że mimo licznych wypowiedzi w literaturze i orzecznictwie, kwestia rozliczeń pomiędzy konkubentami nie znalazła jednolicie akceptowanej formuły prawnej. Zgoda panuje jedynie co do tego, że do stosunków między konkubentami, nawet wówczas, kiedy ich związek treściowo odpowiada małżeństwu, nie można odpowiednio stosować przepisów o małżeńskich ustrojach majątkowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 2 lipca 1955 r., II CO 7/55, OSNCK 1956/3/72; uchwałę tego Sądu z 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, Lex nr 6659; uchwałę z 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSN 1987/2/6, czy wyrok z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/2000, OSNC 2000/12/222). Konkubinat jest określonym stanem faktycznym, z którym przepisy prawa cywilnego nie wiążą konkretnych konsekwencji w zakresie stosunków majątkowych. Oznacza to, że charakter i skutki powiązań majątkowych powstałych w związku z faktycznym utrzymywaniem wspólnoty przez konkubentów oceniać należy na podstawie unormowań właściwych ze względu na rodzaj i treść tych stosunków. Różnorodność możliwych sytuacji faktycznych spowodowała dopuszczenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego różnych dróg poszukiwania odpowiedniego i sprawiedliwego rozliczenia partnerów po ustaniu konkubinatu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., V CSK 75/09, LEX nr 627241).

W orzecznictwie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu wskazywane są jako jedna z dróg prawnych przeprowadzenia rozliczeń majątkowych między osobami pozostającymi w związku nieformalnym i wspólnie gospodarującymi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, baza Lex nr 6659, wyroki tego Sądu z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, baza Lex nr 7537, z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSN 2000/12/222, z 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29). Ich zastosowanie do rozliczenia konkubentów zależy od okoliczności faktycznych sprawy i nie wywołuje szczególnych wątpliwości prawnych, odbiegających od wątpliwości, jakie w ogóle może budzić wykładnia i zastosowanie przepisów tytułu V księgi III k.c.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które obowiązyany jest brać pod uwagę z urzędu w ramach przedsądu.

Zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosek powódki o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego został oddalony ponieważ po pierwsze dotyczy tylko sytuacji oddalenia skargi kasacyjnej i nie obejmuje orzeczenia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania. Po wtóre w odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wnosząc o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania nie odniosła się w żaden sposób do uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, natomiast wniosek o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniła stwierdzeniem, iż „nie sposób podzielić zapatrywania skarżącego odnośnie oczywistej zasadności wniesionej przez niego skargi kasacyjnej”, choć tej przesłanki przedsądu skarżący w ogóle nie powołał. Odpowiedź na skargę kasacyjną w zakresie oceny wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania nie odnosi się więc do treści wniosku i nie zawiera żadnych argumentów, które uzasadniałyby odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania ze względu na brak wskazanej w niej przesłanki przedsądu. Nie może być zatem uznana za celową obronę powódki w postępowaniu kasacyjnym na etapie przedsądu, w rozumieniu art. 98 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. i z tych przyczyn nie uzasadnia zasądzenia na jej rzecz kosztów tego postępowania.